

Sygn. akt I ACa 1484/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SA Edyta Jefimko (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa R. S. (1)

przeciwko C. (...) z siedzibą w W. (USA)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 2015 r., sygn. akt XVI GC 497/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od R. S. (1) na rzecz C. (...) z siedzibą w W. (USA) kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Marzanna Góral Katarzyna Polańska - Farion Edyta Jefimko

I ACA 1484/15

UZASADNIENIE

R. S. (1) wniósł pozew przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Polsce z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku przez Sąd I instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony od wielu lat łączyły stosunki handlowe, w ramach których powód nabywał od pozwanej elementy systemów oświetlenia awaryjnego. W związku z realizacją umowy, której przedmiotem była dostawa i uruchomienie systemu oświetlenia awaryjnego na S. w W., dokonał szeregu zamówień elementów systemu oświetlenia awaryjnego u pozwanej. W trakcie współpracy związanej z opisaną powyżej inwestycją doszło po stronie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Polsce z siedzibą w W. do szeregu opóźnień w dostawach, których termin realizacji został wcześniej potwierdzony. W wyniku tej sytuacji protokół odbioru końcowego realizacji umowy został podpisany w dniu 14 grudnia 2012 r. pomimo, że planowany termin zakończenia robót został ustalony na dzień 30 kwietnia 2012 r., co w konsekwencji spowodowało powstanie w stosunku do R. S. (1) roszczeń z tytułu

kary umownej przewidzianej w umowie. Wstrzymanie dostaw, dotyczących systemu oświetlenia awaryjnego S., miało zmusić powoda do podpisania umowy, która w rezultacie miała oznaczać przejęcie jego przedsiębiorstwa.

W dniu 13 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanej, aby zapłaciła na rzecz powoda kwotę dochodzoną w pozwie wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu.

(...) sp. z o.o. Oddział w Polsce złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko procesowe wskazała, że od początku współpracy R. S. (1) miał wiedzę, iż w razie opóźnienia w płatnościach względem pozwanej lub wyczerpania limitu kredytowego zostaną wstrzymane dostawy, zaś fabryka wstrzyma produkcję części dla zamówień powoda. W okresie składania spornych zamówień powód nie regulował na bieżąco zaległości finansowych, miał szereg przeterminowanych płatności i zamkniętą linię kredytową, w konsekwencji czego odpadł obowiązek pozwanej w zakresie przestrzegania terminu ustalonego wstępnie dla konkretnej dostawy. Sporne zamówienia dotyczyły okresu od listopada 2010 r. do stycznia 2011 r., tymczasem zakończenie robót miało miejsce nie wcześniej niż 30 kwietnia 2012 r. W ocenie pozwanej powód nie zdołał wykazać, że opóźnienie dostaw stanowiło jedyną i wyłączną przyczynę kilkunastomiesięcznego opóźnienia.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od R. S. (1) na rzecz C. (...) z siedzibą w W. (USA) kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądził od R. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 210,40 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

Na skutek przeprowadzonych w dniu 26 kwietnia 2010 r. negocjacji pomiędzy powodem R. S. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą P. P.H.U. (...) w M., jako dostawcą a konsorcjum, w skład którego weszły: (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. oraz Przedsiębiorstwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w K., w dniu 5 lipca 2010 r. została zawarta umowa nr (...), której przedmiotem była dostawa i uruchomienie urządzeń oświetlenia awaryjnego na S. w W.. Wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 496 530,60 Euro netto. Termin zakończenia robót ustalono na dzień 28 lutego 2011 r. W przypadku zwłoki dostawcy w zakresie dochowania terminu zakończenia realizacji robót zobowiązał się on zapłacić podwykonawcy karę umowną za każdy dzień kalendarzowy zwłoki w wysokości 0,5% wynagrodzenia netto. Podczas zawierania umowy był obecny przedstawiciel pozwanej R. I., który otrzymał harmonogram zawierający terminy realizacji poszczególnych etapów projektu przedmiotu umowy, jednakże nie zawierał on nazw poszczególnych urządzeń, które miały zostać dostarczone przez powoda. W dniu 4 sierpnia 2011 r. pomiędzy powodem a konsorcjum został zawarty aneks do umowy (...), w którym podwyższono wartość zryczałtowaną umowy do 661 532,68 Euro. W celu realizacji powyższej umowy powód zawarł ustne porozumienie z (...) sp. z o.o. Oddział w Polsce, będącym biurem handlowym odpowiedzialnym za sprzedaż produktów firmy (...) w Polsce, za pośrednictwem którego dokonywał zamówień urządzeń oświetlenia awaryjnego na S. w W.. Pozwana po otrzymaniu zamówienia kierowała zlecenie wyprodukowania urządzeń do zakładu produkcyjnego (...) z siedzibą w S. w Niemczech. Warunkiem przyjęcia zamówienia do realizacji było nieprzekroczenie przez powoda ustalonego przez (...) limitu kredytowego na kwotę 300.000 Euro. W przypadku przekroczenia limitu kredytowego system informatyczny automatycznie blokował możliwość realizacji zamówień i proces produkcji urządzeń w fabryce (...) był w takim przypadku wstrzymywany. Odblokowanie systemu następowało na wniosek pracowników pozwanej po spłacie przez powoda zadłużenia poniżej limitu kredytowego. System był odblokowywany przez kontrolerów finansowych (...) w Niemczech. Urządzenia oświetlenia awaryjnego na S. w W., zgodnie z umową nr (...), były dostarczane w okresie od września 2010 r. do lutego 2011 r. Dostawy następowały bezpośrednio na teren budowy S. w W. bądź też do firmy (...), która po zamontowaniu opraw dostarczała urządzenia

na teren budowy. Początkowo wszystkie dostawy były realizowane terminowo, zgodnie ze składanymi przez powoda zamówieniami. Jednakże w toku współpracy część urządzeń zostało dostarczonych przez pozwaną spółkę po terminie. Opóźnienia w dostawie urządzeń wynosiły od 5 do 38 dni i ich głównym powodem było przekraczanie przez powoda limitu kredytowego. R. S. (1) uchybił również terminowi płatności kilku faktur. W przypadku jednej dostawy do opóźnienia przyczyniła się (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Polsce z siedzibą w W., która zamiast dostarczyć urządzenia we wskazanie w zamówieniu miejsce, dostarczyła je na teren Włoch. Opóźnienia w dostawach urządzeń na budowę S. skutkowały koniecznością wykonania dodatkowych prac przez podwykonawcę w postaci m.in. przestawiania rusztowań, uzyskiwania dostępu do pomieszczeń, w których miały zostać zamontowane urządzenia. Opóźnienia dostaw wprowadzały dodatkowe trudności organizacyjne na terenie inwestycji. W dniu 27 grudnia 2010 r. doszło do spotkania, w którym wziął udział powód oraz przedstawiciele pozwanej D. C. oraz R. I.. W trakcie spotkania poruszone zostały tematy dotyczące spóźnionych dostaw, planowanego zawarcia porozumienia o poufności, współpracy i unikaniu działań konkurencyjnych, a także omówienie procedury związanej z zakupem prowadzonej przez powoda firmy przez pozwaną. W okresie realizacji umowy, pozwana wielokrotnie wzywała powoda do uregulowania zaległych płatności, wskazując na możliwość zablokowania zamówień przez kontrolerów finansowych. Do pism wzywających do uregulowania płatności (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Polsce z siedzibą w W. załączała zestawienia płatności obejmujące przeterminowane płatności. W dniu 29 września 2011 r. został sporządzony przez powoda raport serwisowy, z którego wynikało, że uruchomienie wszystkich urządzeń zostało zakończone pomyślnie. System oświetlenia awaryjnego został przetestowany i działa poprawnie. Natomiast na obiekcie brakowało jeszcze dużej ilości opraw. Raport został podpisany przez przedstawiciela lidera konsorcjum (...) S.A. W dniu 14 grudnia 2012 r. został sporządzony protokół odbioru końcowego robót do umowy nr (...), w którym wskazano, że roboty „Dostawa i uruchomienie urządzeń oświetlenia awaryjnego” w zakresie robót powoda jako dostawcy zostały wykonane zgodnie z poszczególnymi etapami i zakresami wynikającymi z projektu inwestora, a określonymi poszczególnymi umowami w następujących terminach: dla robót objętych umową nr (...) - na dzień 30 kwietnia 2012 r., a dla robót objętych aneksem do umowy nr (...) - na dzień 30 kwietnia 2012 r. Wady w robotach elektrycznych stwierdzone w czasie odbioru końcowego zostały usunięte przez dostawcę do dnia 30 kwietnia 2012 r. Z tytułu nieterminowych dostaw zgodnie z pkt. 6.1.1. do 6.1.3 umowy nr (...) powód został obciążony karą umowną w wysokości 200.000 zł. W dniu 14 grudnia 2012 r. podwykonawca (...) S.A. z siedzibą w W. wystawił notę księgową nr (...), na podstawie której obciążył powoda kwotą 200.000 zł z tytułu kar za nieterminowe dostawy zgodnie z zapisami umowy nr (...) - z dnia 26 kwietnia 2010 r. oraz protokołu odbioru końcowego robót z dnia 14 grudnia 2012 r. związane z realizacją inwestycji „Budowa (...) w W.”. Jako sposób płatności wskazano kompensatę w wysokości 161.117,28 zł, z czego kwota 131.117,28 zł dotyczyła zwrotu zatrzymanej przez (...) S.A. kaucji należytego wykonania oraz kwota 30.000 zł jako kompensata z fakturą nr (...) z dnia 31 lipca 2012 r. Pozostała kwota 38.882,72 zł miała zostać zapłacona przelewem do dnia 13 stycznia 2013 r. Pismem z dnia 10 stycznia 2013 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 200.000 zł tytułem wyrządzonej mu szkody, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Kwota wskazana w wezwaniu do zapłaty wynikała z nałożonej na powoda kary umownej przez lidera konsorcjum tj. (...) S.A. z tytułu nieterminowego wykonania umowy, co nastąpiło wskutek opóźnienia pozwanej w realizacji dostaw urządzeń systemu oświetlenia awaryjnego na S. w W..

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie niekwestionowanych dowodów z dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie budziły wątpliwości i które nie były kwestionowane przez strony. Dodatkowo Sąd oparł swoje ustalenia na dowodach osobowych z zeznań świadków: M. K. (2), J. R., D. G., M. W., O. W. (1), J. S., C. N., R. I., D. C. oraz powoda R. S. (1). Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków M. K. (2), J. R. oraz D. G. jedynie w zakresie stwierdzenia, że w momencie realizacji umowy nie było żadnych zatorów płatniczych na rzecz pozwanej, gdyż świadkowie nie zajmowali się realizowaniem płatności na rzecz kontrahentów, stąd też nie mogli mieć wiedzy w powyższym zakresie. O terminowym regulowaniu zobowiązań zapewniał ich powód oraz dział księgowości. W pozostałym zakresie zeznania świadków M. K. (2), J. R. oraz D. G. uznano za wiarygodne. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. W., O. W. (1), J. S., C. N., R. I., D. C., albowiem znajdowały one odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność, iż R. S. (2) nie posiadał żadnych zaległości płatniczych w związku z dostawami na potrzeby budowy S. oraz nie posiadał żadnych zaległości płatniczych wobec pozwanej spółki w okresie

listopad 2010 – luty 2011, gdyż dowód ten uznał za spóźniony. W ocenie Sądu, mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, powód już na etapie składania pozwu miał wiedzę o kierowanych przez pozwaną zarzutach dotyczących nieterminowego regulowania zobowiązań, (załączona do akt korespondencja mailowa), dlatego będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika mógł zgłosić ten dowód już pozwie. Nadto dowód ten był nieprzydatny do rozstrzygnięcia przedmiotu sporu, gdyż jak wynikało z zeznań przesłuchanych świadków J. S. i C. N. przyczyną blokowania realizacji zamówień było przekraczanie przez powoda ustalonego limitu kupieckiego, a nie nieterminowe regulowanie zobowiązań.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strony łączyła, zawarta w formie ustnej, umowa o współpracy handlowej, w ramach której powód zamawiał za pośrednictwem pozwanej urzędzenia oświetlenia awaryjnego, które miały zostać zamontowane przez podwykonawców na S. w W.. Powód niewątpliwie był dystrybutorem produktów firmy (...), pozwana spółka zaś pełnił funkcję biura handlowego odpowiedzialnego za sprzedaż produktów firmy (...) w Polsce. Zarówno umowa dystrybucyjna jak i umowa o współpracy handlowej stanowią tzw. umowy nienazwane, dlatego też stosuje się do nich przepisy ogólne części zobowiązań kodeksu cywilnego. Powództwo zostało oparte na podstawie art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Prawidłowe zachowanie się dłużnika w wykonaniu zobowiązania polega na zadośćuczynieniu oczekiwaniom wierzyciela, którego uzasadnieniem jest istniejące między stronami zobowiązanie. Jeżeli dłużnik uchybia swoim obowiązkom, nie spełniając świadczenia lub spełniając je w sposób nienależyty, to wierzyciel może podjąć kroki zmierzające do przymusowej realizacji świadczenia. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek, faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c., istnienia związku przyczynowego oraz powstania szkody, także w postaci utraconych korzyści, w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Odpowiedzialność dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania została ukształtowana na zasadzie winy. W art. 471 k.c. zawarte jest jednak domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Dłużnik nie jest zobowiązany do naprawienia szkody, jeżeli wykaże, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem takich okoliczności faktycznych, które w okolicznościach sprawy dają podstawę oceny, że nie ponosi on za nie odpowiedzialności, że przyczyny takiego stanu rzeczy leżą poza jego osobą. Granicę odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika na zasadzie winy stanowi zachowanie należytej staranności przy wykonaniu zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał niewykonania lub nienależycie wykonanego zobowiązania przez pozwaną oraz związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Jako poniesioną szkodę wskazywał fakt obciążenia go karą umowną w wysokości 200.000 zł przez lidera konsorcjum (...) S.A. za nieterminowe dostawy zgodnie z zapisami umowy nr (...) - z dnia 26 kwietnia 2010 r. W umowie, łączącej powoda z konsorcjum podwykonawców, termin zakończenia robót ustalono na dzień 28 lutego 2011 r., zaś termin całkowitego zakończenia robót ustalono na dzień 4 maja 2011 r. Powód konsekwentnie wskazywał, że dostawy zamówionych u pozwanej urządzeń odbywały się w okresie wrzesień 2010 – luty 2011 r. Po tym terminie odbyły się jedynie dodatkowe dostawy urządzeń tzw. obszary pozakontraktowe. W okresie realizacji łączącej strony umowy o współpracy niewątpliwie doszło do opóźnień w dostarczaniu urządzeń przez pozwaną i wynosiły one od 5 do 38 dni. Jednakże przyczyną opóźnienia było przekroczenie przez powoda tzw. limitu kredytowego (kupieckiego) czego konsekwencją było automatyczne zablokowanie systemu służącego do realizacji zamówionych urządzeń. Powód był wielokrotnie informowany o konieczności zapłaty zaległych faktur i zejściu poniżej limitu kredytowego. System blokowany był automatycznie i pozwana nie miała żadnego wpływu na ustalenie momentu, w którym system zostanie zablokowany. Tak więc samo potwierdzenie przyjęcia zamówienia do realizacji nie wykluczało możliwości

automatycznego zablokowania systemu i wstrzymania dostaw na podstawie decyzji kontrolerów finansowych w Niemczech. Powód nie dołączył do akt sprawy dokumentów księgowych potwierdzających terminowe regulowanie zobowiązań wobec pozwanej. Zatem w ocenie Sądu do powstałych opóźnień w dostarczanych urządzeniach na teren budowy S. przyczynił się powód. Podkreślić także należy, że powód przyznał, że dostawy zakończyły się w lutym 2011 r. Natomiast w dniu 29 września 2011 r. został sporządzony przez powoda raport serwisowy, z którego wynika zakończenie robót (sprawność systemu), a następnie w dniu 14 grudnia 2012 r. został sporządzony protokół odbioru końcowego robót do umowy nr (...). R. S. (1) nie wykazał, że zazwyczaj kilkunastodniowe opóźnienia w dostawach urządzeń przyczyniły się do wielomiesięcznego opóźnienia w uruchomieniu systemu przeciwpożarowego na S. (za co był odpowiedzialny powód zgodnie z łączącą go umową z konsorcjum podwykonawców), gdyż cała inwestycja powinna zostać ukończona w maju 2011 r. Jak wskazał świadek D. G. opóźnione dostawy nie były przyczyną opóźnienia ukończenia całej inwestycji. Brak było zatem podstaw do obciążenia pozwanej odpowiedzialnością za fakt opóźnienia w realizacji inwestycji. Także twierdzenia powoda o celowym przedłużaniu procesu dostaw urządzeń na S., w celu zmuszenia go przez pozwaną do sprzedaży na jej rzecz swojej firmy, nie znalazły odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Samo złożenie przez pozwaną propozycji przejęcia firmy powoda nie świadczy jeszcze, że pozwana w tym celu stosowała wobec powoda jakiejkolwiek próby siłowego wymuszenia swojej decyzji. Powód nie wykazał także, że nawet w przypadku uznania zawinionego przez pozwaną opóźnienia w doręczeniu niektórych urządzeń, ponosi ona odpowiedzialność w pełnej wysokości, tj. wysokości nałożonej na powoda kary umownej w kwocie 200.000 zł. W szczególności powód nie wskazał za jakie opóźnienia została naliczona kara umowna i w konsekwencji czy wynika ona z opóźnień w dostawach ze strony pozwanej spółki. Zatem nie doszło do wykazania istnienia związku przyczynowego pomiędzy opóźnieniami (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Polsce z siedzibą w W. w dostarczaniu urządzeń a wysokością poniesionej przez powoda szkody. Pozwana spółka zdołała natomiast udowodnić, że nie ponosi winy za doznaną przez powoda szkodę, gdyż wyłącznie odpowiedzialnym za opóźnione dostarczanie dostaw był R. S. (1), który wielokrotnie przekroczył ustalony dla umowy limit kredytowy.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd Okręgowy, wobec braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 471 k.c., oddalił powództwo, orzekając o kosztach procesu w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz art. 83 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 u.k.s.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, polegające na przyjęciu, że opóźnienia pozwanej w dostawie wynosiły od kilku do kilkunastu dni (najdłużej 36 dni), podczas gdy w rzeczywistości wynosiły one średnio 20 dni, a najdłuższe opóźnienie wyniosło 56 dni,

b) błędną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, polegającą na przyjęciu przez Sąd, że opóźnienia pozwanej w dostawie nie przyczyniły się do kilkumiesięcznego opóźnienia w realizacji całej inwestycji, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że opóźnienia w dostawie spowodowały opóźnienia w realizacji całej inwestycji,

c) błędne przyjęcie, że przyczyną opóźnienia w realizacji dostaw było przekroczenie przez skarżącego limitu kupieckiego, podczas gdy przyczyny opóźnienia dostaw leżały po stronie pozwanej i w rzeczywistości stanowiły próbę zmuszenia skarżącego do zawarcia umowy kartelowej bądź do sprzedaży na rzecz pozwanej przedsiębiorstwa powoda,

2. naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c.:

a) polegającego na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny (art. 233 § 1 k.p.c.)

zgromadzonego materiału dowodowego, prowadzące do pominięcia wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności jaką jest próba zmuszenia skarżącego przez pozwaną do zawarcia umowy kartelowej bądź do sprzedaży na rzecz pozwanej spółki przedsiębiorstwa skarżącego za pomocą opóźnienia realizacji dostaw,

b) poprzez nieprzeprowadzenie prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny (art. 233 § 1 k.p.c.) zeznań świadków M. K. (2), J. R. oraz D. G., polegające na pominięciu zeznań świadków dla wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności jaką jest terminowość płatności dokonywanych przez skarżącego na rzecz pozwanej w związku z inwestycją realizowaną na S. w W. oraz M. W. w zakresie ustalenia przyczyny powstania szkody po stronie powoda,

c) poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność, iż powód nie posiadał żadnych zaległości płatniczych w związku z dostawami na potrzeby budowy S. Narodowego oraz nie posiadał żadnych zaległości płatniczych wobec pozwanej w okresie listopad 2010 r. - luty 2011 r. prowadzące do pominięcia wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności jaką jest terminowość płatności dokonywanych przez skarżącego na rzecz pozwanej w związku z inwestycją realizowaną na S. w W.,

3. naruszenia przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez uznanie, że powód nie sprostował ciężarowi dowodu w przedmiocie zaistnienia przesłanek z art. 471 k.c. w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną oraz związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą, podczas gdy zgromadzone w sprawie dowody potwierdzają zaistnienie tych okoliczności.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości z zasądzeniem od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych,

ewentualnie

2. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z nakazaniem zbadania następujących okoliczności:

- próby zmuszenia skarżącego do zawarcia umowy kartelowej bądź do sprzedaży na rzecz pozwanej przedsiębiorstwa skarżącego za pomocą opóźnienia realizacji dostaw,

-terminowości płatności dokonywanych przez skarżącego na rzecz pozwanej i przekroczenie limitu kredytowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Powód, zgłaszając zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, zakwestionował przyjętą przez Sąd Okręgowy podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. Należy przypomnieć, że zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego tylko wtedy może zostać uznany za skuteczny, gdy wskazane naruszenie cechuje się kausalnością. Oznacza to, że Sąd odwoławczy musi stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia. Tego rodzaju związku nie ma potrzeby wyjaśniać tylko wtedy, gdy zachodzi naruszenie przepisów obwarowanych rygorem nieważności (W. Siedlecki, Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 21 i n. oraz tenże, Nieważność procesu cywilnego, Warszawa 1965, s. 112).

Podnosząc zarzut błędnych, zdaniem apelującego, ustaleń w zakresie przyjętych przez Sąd Okręgowy terminów opóźnienia w realizacji przez pozwaną dostaw na rzecz powoda, skarżący w ogóle nie podjął nawet próby wykazania, w jaki sposób powyższe ustalenie miało wywrzeć wpływ na treść wydanego wyroku. Związek taki, co do zasady, mógłby potencjalnie zachodzić, gdyby wadliwe ustalenie dotyczyło okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Jakie fakty są istotne, w rozumieniu art. 227 k.p.c., dla rozstrzygnięcia sprawy decyduje natomiast przedmiot

postępowania i twierdzenia faktyczne stron. Powoływane fakty powinny mieć znaczenie prawne. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, Lex nr 50825).

Sąd Okręgowy ustalając, iż opóźnienia w dostawie urządzeń wynosiły od 5 do 38 dni (a nie 36 jak podaje skarżący) istotnie pominął, że w zakresie zamówienia urządzeń w postaci modułów, dokonanego przez powoda w dniu 25 października 2010 r., które miało zostać zrealizowane w terminie do dnia 26 listopada 2010 r., faktyczna realizacja nastąpiła z opóźnieniem, ponieważ wysyłka towaru nastąpiła w trzech partiach, tj. w dniach 10 listopada 2010 r., 6 grudnia 2010 r. i 21 stycznia 2011 r., (wykaz k.80), co oznacza, iż termin opóźnienia był dłuższy niż 38 dni. Natomiast powyższy błąd nie miał wpływu na treść wyroku, gdyż czas opóźnienia nie był przyczyną oddalenia powództwa.

Sam fakt opóźnienia dostawy zamówionego towaru nie może być automatycznie utożsamiany – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - z nienależytym wykonaniem umowy. Zgodnie z treścią łączącego strony stosunku prawnego (...) sp. z o.o. miała bowiem prawo wstrzymać dostawę zamówionego towaru, nawet pomimo uprzedniego potwierdzenia terminu takiej dostawy, w przypadku gdy zamawiający przekroczył limit kupiecki lub zalegał z zapłatą za wcześniej zamówiony towar.

Prawidłowo wskazał Sąd I instancji, że skarżący przede wszystkim nie wykazał, za jaki okres opóźnienia została naliczona mu kara umowna w kwocie 200 000 zł. Nie przedstawił także żadnych dowodów z dokumentów, związanych z realizacją umowy łączącej R. S. (1) z konsorcjum podwykonawców, z których wynikałoby, z powodu opóźnień w dostawie i uruchomieniu jakich konkretnie urządzeń nie mógł on w uzgodnionym w umowie z dnia 5 lipca 2010 r. nr (...) - (...) terminie dokonać dostawy i uruchomienia urządzeń oświetlenia awaryjnego na S. w W.. Trafnie również wskazał Sąd Okręgowy, iż ostatnia dokonana z opóźnieniem dostawa miała miejsce w styczniu 2011 r. (wysyłka towaru nastąpiła dnia 21 stycznia 2011 r. - wykaz k.80), natomiast wykonanie przez powoda prac nastąpiło dopiero 30 kwietnia 2012 r., co wynika z treści protokołu odbioru końcowego robót do umowy nr (...) z dnia 14 grudnia 2012 r. (protokół k. 61-62). Wprawdzie w dniu 29 września 2011 r. został sporządzony raport serwisowy (raport k. 63), który potwierdza fakt uruchomienia systemu, ale równocześnie dokument ten stwierdza, iż w obiekcie brakuje jeszcze „dużej ilości oprav”. Moduły dostarczane przez stronę pozwaną stanowiły jedynie element oprav, które montowała przed dostarczeniem na teren inwestycji firma (...) (dowód – zeznania świadka M. W. k. 338). W aspekcie powyższych okoliczności istotne znaczenie miała więc okoliczność, jaki okres opóźnienia został uznany za podstawę do naliczenia kary umownej w wysokości 200 000 zł.

Powód twierdził (uzasadnienie pozwu k.4 v), iż opóźnienie w realizacji dostaw przez pozwaną powodowało konieczność wprowadzenia na danym odcinku inwestycji wykonawców robot innych branż, a wykonanie przez powoda jego pracy było możliwe dopiero po zakończeniu robót przez tych wykonawców. Powyższa okoliczność nie wynika jednak z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z treści powoływanych w apelacji zeznań świadka M. W. (dowód- zeznania k. 338), który jedynie wskazywał na fakt potrzeby utrzymywania w stałej gotowości ekip montażowych z (...) S.A. i w ogóle nawet nie wspomniał o wprowadzaniu na dany odcinek inwestycji innych wykonawców. Ponadto o braku wpływu opóźnień w realizacji przez pozwaną dostaw zamówionych przez powoda urządzeń na terminowość realizacji całej inwestycji S. zeznawał świadek D. G., dyrektora do spraw inwestycji w przedsiębiorstwie powoda w okresie realizacji umowy (dowód - zeznania k. 284). Z przedstawionego przez skarżącego wykazu zrealizowanych z opóźnieniem przez pozwaną spółkę zamówień (k.80), który obejmuje tylko 9 pozycji, wynika, iż zamówienia zostały dokonane: pierwsze w dniu 5 października 2010 r., a ostatnie w dniu 7 listopada 2010 r. Natomiast ogółem dla potrzeb realizacji inwestycji S. pozwana zrealizowała na rzecz powoda łącznie 40 zamówień (dowód- zeznania świadka O. W. (2) k.307).

Jak wynika z przedstawionych przez pozwaną wydruków korespondencji e – mail, jeszcze przed złożeniem pierwszego z tych zamówień, R. S. (1) miał w stosunku do (...) sp. z o.o. Oddział w Polsce szereg przeterminowanych płatności. Pracownicy pozwanej wzywali powoda do uregulowania zaległych płatności oraz uprzedzali go, że w przeciwnym

razie zamówienia zostaną zablokowane, a termin ich realizacji może ulec zmianie (dowód - wiadomość e- mail z dnia 5 sierpnia 2010 r. (k. 99) oraz zestawienie zaległych płatności (k.100-101). W dniu 28 września 2010 r. w wiadomości e – mail skierowanej przez J. S. do R. I. zwrócono uwagę, iż firma (...) „zawsze i od zawsze” płaci z opóźnieniem pomimo wydłużenia jej terminu płatności do 90 – dni oraz że nie otrzyma ona dalszych dostaw dopóki nie ureguluje w całości swoich wszystkich płatności (dowód- wiadomość e – mail k.121). W dniu 15 października 2010 r., czyli już po złożeniu pierwszego (5 października 2010 r.) ze zrealizowanych z opóźnieniem zamówień (dowód – wiadomość - mail k.102) ponownie przypomniano powodowi o posiadaniu tzw. przeterminowanych płatności i wezwano do pilnego uregulowania zaległości. Poproszono o pilnowanie terminów płatności uprzedzając, że system blokuje nie tylko wysyłki, ale również możliwość wprowadzania nowych zamówień i potwierdzania dat wysyłki. Poinformowano również, iż dotyczy to przede wszystkim S., który „wymusza przekroczenie dotychczasowego limitu kredytowego” (dowód – wiadomość e – mail k.104). W dniu 18 października 2010 r., dokonując potwierdzenia jednego ze zrealizowanych z opóźnieniem zamówień, oznaczonego numerem (...), (poz. 6 z wykazu k.80), pracownicy pozwanej stwierdzili, iż przez zamówienia na potrzeby realizacji inwestycji - S. została przekroczona linia kredytowa, a system spowodował zablokowanie możliwości pokazania dat wysyłki towaru (dowód- wiadomość e – mail k-105). Z kolei w wiadomości e – mail, jaką w dniu 11 listopada 2010 r. skierował do R. J. S., wskazano, iż limit kredytowy dla jego firmy (...) wynosi 320.000 USD, a aktualne należności 385 000 USD. Z uwagi na rangę inwestycji dotyczącej S. pozwana oświadczyła, iż jest gotowa przystać na pewne ryzyko finansowe i stopniowo zwalniać zamówienia, o ile na koncie A. nie będzie przeterminowanych należności. Ponadto pozwana nie jest w stanie kontynuować inwestycji dotyczącej S. przesyłając dokumenty płatności celem zwolnienia poszczególnych zamówień i strony muszą powrócić do sytuacji, w której należności na jej konto będą wpływać w terminie wymagalności (dowód- wiadomość e – mail k.119 v).

Treść powyższej korespondencji potwierdza, iż problem z regulowaniem przez powoda płatność za zamówione u pozwanej urządzenia miał charakter strukturalny, pomimo, iż korzystał on z nadzwyczajnego 90 - dniowego terminu płatności. Wielokrotnie przekraczał także limit kredytu kupieckiego, którego istnienia R. S. (1) był świadomy jeszcze przez rozpoczęciem realizacji współpracy z pozwaną spółką w zakresie inwestycji dotyczącej S.. Ponadto limit ten został dla powoda ustalony na wyższym poziomie (dowód- zeznania świadka J. S. k.337). W okresie realizacji inwestycji S. przedsiębiorstwo (...) współpracowało równocześnie z (...) sp. z o.o. Oddział w Polsce przy innych dużych inwestycjach, co wynika z treści zeznań świadka D. G. (dowód - zeznania k. 283), a limit kredytowy obejmował wszystkie realizowane przez pozwaną na rzecz skarżącego zamówienia (dowód- wiadomość e – mail k-105). Zauważyć należy, że powód nie przedstawił żadnej dokumentacji finansowo – księgowej, której treść podważałaby wiarygodność informacji zawartych w korespondencji (e- mailowej) stron w sprawie wykonania umowy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż zebrane w sprawie dowody nie dają podstaw do poczynienia ustalenia, jakoby rzeczywistą przyczyną, z powodu której pozwana nie realizowała terminowo dostaw, była chęć zmuszenia skarżącego do zawarcia umowy kartelowej bądź do sprzedaży przedsiębiorstwa. Strony współpracowały jeszcze przecież od marca 2011 r. do stycznia 2012 r., a pozwana, wiedząc, iż do zawarcia umowy nie dojdzie zrealizowała na rzecz skarżącego jeszcze kilkadziesiąt dostaw (dowód wykaz dostaw k.270-275), pomimo że nadal dochodziło do opóźnień powoda w regulowaniu płatności (dowód - wiadomości e-mail z dnia 7 czerwca 2011 r. k.129, z dnia 26 sierpnia 2011 r. k. 98, z dnia 24 października 2011 r. k.114)

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy nie naruszył kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Sytuacja taka nie zaistniała jednak w rozpoznawanej sprawie.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2015 r. k.355 Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda (k.209 v) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność, że powód nie posiadał żadnych zaległości płatniczych w związku z dostawami na potrzeby budowy S. oraz żadnych zaległości płatniczych w okresie listopad 2010 – luty 2011.

Zgodnie z art. 162 k.p.c. strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144). Obowiązek wniesienia zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c. dotyczy strony, której wniosek dowodowy został oddalony, a nie strony przeciwnej. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, stosownego zastrzeżenia nie zgłosił, co czyni jego zarzuty w tym zakresie bezzasadnymi.

Ponadto należy także zauważyć, iż rację ma co do zasady pozwana, iż ustalenie, czy powód w terminie realizował płatności na jej rzecz oraz czy nie przekraczał limitu kupieckiego nie wymagało wiadomości specjalnych, a tylko ustalenie faktu wymagającego wiadomości specjalnych, jeżeli fakt ten jest sporny, a nie jest możliwe jego ustalenie na podstawie innych dowodów (świadczków, dokumentów itp.) uzasadniałoby uwzględnienie takiego wniosku dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 388/09, LEX nr 1111021). Ponadto w świetle stanowiska judykatury zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970/5/85; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 października 2013 r., I ACa 663/13, LEX nr 1394210). Biegły nie może zastępować stron w przedstawianiu istotnych dla sprawy twierdzeń faktycznych, gromadzeniu materiału faktycznego czy w poszukiwaniu dowodów. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny już zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970/5/ 85).

W aktualnym stanie prawnym przy rozpoznawaniu sprawy Sąd nie jest zobowiązany w zasadzie do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76 i z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNP 1998/1/643). Brak tego obowiązku z reguły dotyczy także dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 r., V CSK 579/12, OSNC-ZD 2014/4/38).

W ustalonym w sposób prawidłowy stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy trafnie nie znalazł podstaw do zastosowania art. 471 k.c., ponieważ powód nie wykazał istnienia przesłanek, aktualizujących odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie tego przepisu, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Uznając apelację za bezzasadną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku w oparciu art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, (znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie z mocy § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych). Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Marzanna Góral Katarzyna Polańska- Farion Edyta Jefimko